

WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 102

Dodatek tygodniowy do Nr. 8545 z dnia 30 czerwca 1928.
pod redakcją Narcyza Süssermana.

Srebrne gody ILKS Czarni. 1903 -- 1928.

Lwów, 29. czerwca.

Pojęcie czasu i przestrzeni jest względne. 25 lat — to czasami szmat znoju, owocnego życia, w innych znowu wypadkach — drobnotka, ot chwila, której się w bezkresie dziejów nawet nie dostrzega.

Kiedyś, za lat kilkadziesiąt, gdy sport polski dźwigać będzie na barkach swych ciężar jednego stulecia, dwadzieścia pięć lat spędzonych w służbie jego, będzie czemś pospolitem, nie budzącem głębszych refleksyj. Dziś 25 lat sportu — to ćwierć wieku mozolnej, pionierskiej pracy to nieprzerwane pasmo zmagania z przeciwnościami, brakiem zrozumienia i wsparcia. Z tego też punktu oceniać należy dzisiejszą uroczystość — srebrne gody najstarszego naszego klubu piłkarskiego ILKS CZARNI.

Nie jest zasługą „Czarnych“, że istnieli już 25 lat temu! Zasługą ich jest to, że z ówczesnego chaosu i pramgławicy pierwsi wyłonili się w krystalicznej formie, że nieskoordynowane poczynania pierwsi ujęli w realne kształty.

Zasługą „Czarnych“ jest, że pełnili ruch sportowy na nowe terytory, ujęli go w ramy organizacyjne, przykładem swym porywając innych.

Od pierwszych poczynania do dzisiejszej chwili droga nie była łatwa. Więcej na niej było cierni i kolew niż róż. Zwalczać przychodziło obojętność i przesady, a nawet wprost wrogie wystąpienia sfer pedagogicznych i rodzicielskich. Wszystkie te przeszkody nie zdołały jednak osłabić energii młodych pionierów, jak nie zdołały jej osłabić trudności finansowe i brak jakiegokolwiek materialnego wsparcia. Z młodzieńcym zapalem i wiarą w cudy podjęto się gigantycznego dzieła. I dopięto celu!

Dziś po latach 25-ciu Czarni z dumą spoglądać mogą wstecz! Z dumą spoglądać mogą na piękny rozwój polskiego ruchu sportowego, którego słusznym mienia się być jednym z głównych współtwórców.

* * *

Pierwszych zaczątków „Czarnych“ szukać należy w r. 1901, kiedy to grupa młodzieży I-szej szkoły realnej utworzyła zespół, uprawiający grę w piłkę nożną. Poraz pierwszy wystąpili piłkarze ci publicznie w r. 1902 na placu Pówwystawowym. Przygodna publiczność ochrzciła graczy od czarnych koszulek „Czar-

nymi“ i nazwa ta przylgnęła do nich na stałe.

W „epoce“ historycznej „Czarnych“ rozróżnić należy cztery okresy: pierwszy obejmuje lata od 1903 do 1908, drugi 1909 do wybuchu wojny, trzeci od 1914 do 1923, a czwarty od r. 1923 po dzień dzisiejszy.

Pierwszy okres, to czas bezwzględnej supremacji „Czarnych“ we wszystkich uprawianych wówczas gałęziach sportu. Z chwilą powstania TZR łączą „Czarni“ losy swe z rozwojem tego towarzystwa, na którego gruncie otrzymują boisko. Dzięki inicjatywie TZR wyjeżdżają Czarni do Krakowa, gdzie poraz pierwszy reprezentują lwowską piłkę nożną, rolę propagatorów odgrywają też w Stryju. Na ten czas przy pada też występ pierwszego polskiego lekkoatlety za granicą. Był nim Józef Kawecki, który startując w Pradze, zdobył nagrodę w biegu na 3000 metr.

Drugi okres klubu, to czas poważnej pracy organizacyjnej, dążącej do stworzenia trwałych, silnych podstaw. Ważne zmiany zachodzą też na polu spotkań sportowych. Obok drużyn krajowych występują teraz na terenie Lwowa kluby zagraniczne, a z końcem kwietnia 1909 r. wyjeżdżają nawet Czarni do Pragi, z którą od tego czasu łączą ich zażyłe stosunki. Solidna, pilna praca zostaje też wynagrodzona. W r. 1914 wysuwa się drużyna Czarnych w mistrzostwie PZPN (podzwizzek AZPN) na pierwsze miejsce.

Również lekkoatletyka przynosi Czarnym wiele sukcesów, w narciarstwie są niepokonani, uprawiają też pilnie łyżwiarstwo i kolarstwo.

Od połowy r. 1914 rozpoczyna się nowy, najcięższy okres. Wojna europejska położyła kres pracy klubowej. Najdzielniejsze jednostki znalazły się w szeregach. Opustoszały boiska, zamarł na nich wszelki ruch. Stan ten utrzymał się u Czarnych do 1919 r., kiedy to dawny Zarząd klubu podejmuje swe czynności i rozpoczyna na zgłiszczach i gruzach pracę na nowo. Lata powojenne, rozprężenie gospodarcze, ciężkie położenie kraju, utrudniały w znacznej mierze racjonalną odbudowę, to też Czarni skazani są na vegetację. Decydujący zwrot następuje z chwilą otwarcia własnego boiska w r. 1923, który rozpoczyna czwarty etap rozwoju klubu.

Czwarty okres, datujący się od r. 1923 aż po dzień dzisiejszy, przynosi stały postęp. Historia lat tych tkwi zbyt świeżo w pamięci, to też nie będziemy jej rekonstruować i ograniczymy się do stwierdzenia, że od dwóch lat stanęli Czarni silną stopą w grupie czołowych polskich klubów sportowych i są na najlepszej drodze do zupełnego odzyskania dominującego stanowiska, które niegdyś dzierżyli.

* * *

W dniu dzisiejszym obchodzi Lwów, a z nim cała sportowa Polska niecodzienną uroczystość. Jeden z najbardziej zasłużonych weteranów sportu naszego ILKS Czarni obchodzi srebrne gody swej działalności. W podniosłej tej chwili, kiedy na ręce czełgódno jubilat napływają gratulacje z całego kraju, niech i nam będzie wolno dołączyć skromne życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra Klubu i całego polskiego sportu!

Narcyza Süsserman.

Program jubileuszowych imprez sportowych.

Lwów, 29. czerwca.

Dziś zaczynają się trzydniowe uroczystości jubileuszowe ILKS Czarni. Sześć wysocy wartościowych imprez sportowych stanowiące program uroczystości, w których weźmie udział elita sportowa stołecy i całego kraju. Piłkę nożną, lekką atletykę, piłkę ręczną i tenis zaproduktują Czarni podczas jubileuszu, rezerwując konkurencje jubileuszowe w innych dziedzinach sportu na czas późniejszy,

Zasadą, że należy raczej urządzać mniej zawodów, lecz w sposób poważny i do ostatniego szczegółu wyreżerowanych — stosują Czarni w całej pełni.

Ponad wszystkie imprezy wysuwa się na czoło turniej piłkarski o puchar premiera prof. Dra K. Bartla, między najstarszymi drużynami polskimi: Cracovią, Pogonią, Wisłą i Czarnymi. W morzu gier ligowych, tych zajętych walk o drogocenne

punkty — zeszyły zawody towarzyskie na placu drugiego Jubilat nasz wiedząc o tem, że tego rodzaju turniej musi wypaść bez zarzutu pod względem sportowym, uzyskał od wielkiego Lwówianina prof. Dra K. Bartla, prezesa Rady Ministrów drogocenny puchar, który przypadnie tej drużynie na własność, która po rozegraniu dwóch zawodów zdobędzie największą ilość punktów, a przy ich równości lepszy stosunek bramek. Kto zwycięży? Pytanie, na które nie łatwo znaleźć odpowiedź!

Szanse ma Wisła, niemniej Cracovia, Pogoni na własnym gruncie zechce niezawodnie zabiłżnić swą jeszcze świeżą krakowską ranę — w końcu i Czarni mają najlepszą sposobność zrewanżowania się za wiosenne klęski swym krakowskim siostrzycom. Będzie to zaciekle walka Krakowa ze Lwowem, tem zagorzalsza, że trwać będzie jedynie trzy dni i wspomniany puchar premiera przejdzie w godne ręce zwycięzcy. Zbyt wiele pomykać się będą ze sobą przeciwnicy, by potrzeba było te zawody zachwalać, czy reklamować. Nazwy: Cracovia, Pogoni, Wisła i Czarni — mówią, same za siebie. Sportowy Lwów — kocha te drużyny, wiedząc doskonale o tem, że są chlubą Lwowa i Krakowa, że reprezentują najstarszy football wbes całej Polski. Żadna drużyna zagraniczna nie jest w stanie w taki sposób uświetnić jubileuszu, jak spotkania starych lwów małopolskich, które kraj cały w piłkę nożną grać uczyły.

W piątek odbędzie się półfinał między Wisłą a Czarnymi, w sobotę zaś między Cracovią a Pogonią.

W niedzielę nastąpi decydujące rozgrywki: Pogoni zstanie się z Wisłą, a Czarni z Cracovią.

Nie możemy dziś niczego przesądzać ani przepowiadać, pragniemy jedynie, by zwyciężył najsilniejszy w sprawiedliwy i dżentelmeński sposób, bo tego wymaga wielka chwila jubileuszowa.

Drugim wielkim działem jubileuszu Czarnych jest turniej tenisowy o wędrowne puchary Wieku Nowego dla pań i panów. Elita lwowskiego tenisu bierze udział w tym turnieju, stanowi on bowiem ponowny przegląd najlepszych zawodników po niedawno rozgranem mistrzostwie okręgu. Komu nie powiodło się w mistrzostwie, ma obecnie najlepszą okazję zrehabilitowania się i zajęcia poczesnego miejsca w wielkim jubileuszowym turnieju Czarnych.

W szczegółach nie mogą Czarni zaprezentować swej lekkiej atletyki, bo losą się z czasem, którego nie stałoby w ciągu 3 dni, na ogólne wystąpienie wszystkich Sekcji. Urządzają zatem po raz pierwszy we Lwowie

międzyklubowy konkurs sztafet, złożony z sześciu biegów rozstawnych.

W piątek 29. VI. odbędzie się próba pobicia rekordu w skoku w wyż z miejsca i bieg rozstawny 3×1000 m., oraz bieg 100+200+400+800 m., będący równocześnie powtórzeniem sztafety olimpijskiej o puchar IZOPN.

W sobotę 30. bm. — Bieg rozstawny — szwedzki — 100+200+300+400 m. i próba pobicia rekordu w biegu na 100 m. z płotkami.

W niedzielę 1. lipca przedpołudniem: Sztafety 4×100 m. i 4×1500 m. — popołudniu Sztafeta 4×400 m.

Na piłkę ręczną znalazł się także czas. Zawody drużyny Czarnych z jednym z najmniejszych zespołów piłki ręcznej Dorem, odbędą się w sobotę o godz. 4.30 popoł.

Ze względu na niezbyt wielką ilość biletów trybunowych, należałoby się w nie wcześniej zapatrzyć w przedprzedstawy, która odbywa się przez cały dzień do 7 wiecz. w firmie A. Komiewicz, Batorego 12, a wieczorem w Klubie. Rutowskiego 8.

Kamionka Strumiłowa. ŚWIĘTO SPORTOWE MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

(Od naszego korespondenta.)

Kamionka Str., w czerwcu.

W dniach 23 i 24. bm. odbyło się w naszym mieście święto sportowe młodzieży szkolnej. Udział braли uczniowie tut. Gimnazjum i Państw. Szkoły Rzemiosł.

Uroczyste otwarcie zawodów poprzedziło nabożeństwo w kościele parafialnym, poczem zawodnicy zebrałi się na boisku tut. Sokola.

Zawody indywidualne dały następujące wyniki:

Pływanie 100 m. styl dowolny. I. Eick A. (Gimn.) 1'18.7" sek. start. 8-miu.

Skok o tyczce I nagr. przez losowanie uzyskał **ucz. III kl. Moreńczyk Antoni**, II Pankiewicz 2.15 m.

Bieg na przełaj trasa 1.200 m. I Serpiński S. (Gimn.) 3'19.7" sek. II Michałyszyn, III Zabawka.

Pchnięcie kula 5 kg. I Wierzbek. (P. S. Rz.) 10.30 m. II Pachowski (Gimn.) 10.10 m.

Wspinanie po linii 6-metrowej bez pomocy nóg. I Morawski Her. (Gimn.) 10 sek.

Trójbój (bieg 100 m., rzut dyskiem, skok wwyż), start. 6. druż. I druż. kl. VI-ej Zabawka, Morawczyk, Michałyszyn, Bajet, punkt. 4585.60. II druż. P. Szkoły Rzemiosł 3671.33 p.

Piłka koszykowa klasa III-IV 6-9. Palant klasa I-III 3-17.

Na zakończenie zawodów odbyły się zawody w **piłce nożnej** kl. VII-VIII 0-1. Odznaczył się w zwycięstwie Tarnawski i Horoszko. Sędz. dobrze p. prof. Schmutz.

Organizacja zawodów spoczywała w rękach p. prof. Chańny, któremu należy się **pełne uznanie** za pracę na polu wychowania fizycznego w naszym mieście. Pracuje bowiem mimo niełatwych się trudności z **pełnym poświęceniem**.

L. M.

Tour de Pologne.

GIGANTYCZNA IMPREZA KOLARSKA.

Lwów, 29. czerwca.

Tour de Pologne szczytna myśl rzuciona przez redakcję „Przeglądu Sportowego” znajdzie swe urzeczywistnienie we wrześniu. Za Francją, Włochami i Belgią — Polska jako czwarty kraj na świecie urządza gigantyczną imprezę kolarską, wynagradzającą od kolarzy niebawoma hartu woli i ciała.

10 dni trwać będzie uporeczywa waga maszy kolarzy. W czasie od 7 do 16 września przejadą całą Polskę, zaczynając i kończąc turę swą w Warszawie.

Wyścig kolarski dookoła Polski będzie pierwszą próbą zakrojoną na światową skalę, próba sprawności naszych jeźdźców, która da przejrzysty obraz poziomu polskiego kolarstwa i wykaże sprawność organizacyjną magistratur sportowych.

Wszystko bowiem musi być należycie przygotowane, więc kwaterunek na etapach, wyżywienie, opieka sanitarna i pomoc techniczna.

Biegiem tym zainteresowali się Dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego ppłk. S. G. Ulrych, Dyrektor Departam. Sanitarnego M. S. W. generał Ruppert obiecał ula-

twić zorganizowanie kontroli i opieki lekarskiej.

Bieg rozpocznie się 7 września z toru w Dynasach. Pierwszy etap skończy się w Lublinie 8-go z Lublina pojedą kolarze do Lwowa. Trzeci etap Lwów—Rzeszów odbędzie się 9-go września, a 10-go czwarty wiodący z Rzeszowa do Krakowa.

W Krakowie uczestnicy wyścigu odpoczną jeden dzień. 12. września pojedą z Krakowa drogą okrężną do Częstochowy. Z Częstochowy do Poznania jechać będą 13-go.

W Poznaniu nastąpi jednodniowy odpoczynek, poczem nastąpi wyjazd do Łodzi. Stąd 16-go wróci wyścig do Warszawy. Zwycięstwo przypadnie temu, kto w ogólnej klasyfikacji wykaże się najmniejszą sumą czasów uzyskanych w poszczególnych etapach. Zwycięzcy więc ten kolarz, który dzięki wytrwałości i metodyczności zawsze będzie w liczbie pierwszych na wszystkich etapach.

Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów jako przedwstęp tej gigantycznej imprezy urządza w miesiącu lipca z okazji 40-letniego jubileuszu bieg kolarski Kraków—Lwów, który choć w przybliżeniu wykaże szansy, jakie mają poszczególni nasi kolarze w biegu tour de Pologne.

Z kolarstwa.

Lwów, 29. czerwca.

Lwowskie Towarzystwo Kol. i Motorz. urządza w piątek dnia 29. czerwca 1928 wycieczkę turystyczną do Jaryczowa. Prowadzą kapitanowie Baranowicz i Masztalerz. Goście mile widziani. Punkt zborny na pl. św. Ducha o godz. 8 rano.

Wycieczkę kolarską do Gródka Jagiellońskiego (20.5.59 km) urzą-

dza Sekcja kolarska LKS. „Pogoń” w piątek, dn. 29 czerwca br. z rogatki gródeckiej o godz. 8 rano.

Sekcja kolarska ZKS. Hasmona urządza w niedzielę dnia 1 lipca br. wycieczkę kolarską do Brzuchowic. Wycieczkę prowadzi p. Bleich. Zbiórka o godz. 8-mej rano na placu św. Ducha.

Ciężka atletyka.

Lwów, 29. czerwca.

Klub Ciężko - atletyczny im. Zbyszka Cyganiewicza komunikuje, że w najbliższych dniach przyjeżdżają do Lwowa trener zapasniczy i trener boksu z obozu olimpijskiego wraz z kapitanem sportowym PZA. celem dokonania przeglądu materiału zapasniczego i bokszerskiego.

Dla ułatwienia tego zadania Klub otrzymał zezwolenie na stałe usta-

wienie ringu w restauracji ogrodu im. Kościuszki we Lwowie, gdzie też odbywać się będą codziennie ćwiczenia zapasnicze i bokszerskie oraz dźwiganie ciężarów. Do ćwiczeń na tym ringu oraz przyrządach Klubu Cyganiewicza dopuszczeni będą członkowie wszystkich klubów sportowych we Lwowie celem spopularyzowania i podniesienia sportu ciężko - atletycznego i bokszerskiego.

Sport zagranicą.

W URUGWAJU RADOŚĆ.

Lwów, 29. czerwca.

Wiadomość o ponownym zdobyciu lauru olimpijskiego wywołała w Urugwaju niepisany entuzjazm. Obecnie czynione są intensywne przygotowania, by powracających zwycięzców jak najgodniej przyjąć i uczcić. Jeden z głównych placów w Montewideo otrzymać ma nazwę, którąby po wsze czasy uwieczniła paryskie i amsterdamskie zwycięstwo piłkarzy. Rząd wyznaczył 20.000 pessos, które rozdane zostaną pomiędzy graczy (Vivat amatorstwo! Przep. zecera!). „Bohaterowie” siedzą tymczasem spokojnie we Francji i za-

żywają rozkoszy światowej stolicy. Powrót do rodzinnego kraju nastąpi z początkiem lipca.

Z DALEKIEGO „WSCHODU”.

Lwów, 29. czerwca.

Z trudem tylko utrzymuje Europa swą sportową hegemonję. Nacierają na nią zawsąd coraz energiczniej, to też traci ona placówkę po placówce na rzecz zamorskich konkurentów. Najgroźniejszym przeciwnikiem starego kontynentu w lekkiej atletyce była dotychczas Ameryka. Niedługo potrwa jednak, a „żółte niebezpieczeństwo” stanie się w sporcie zagadnieniem wyso-

ce aktualnem. Świadczą o tem choćby wyniki l. atletów japońskich, osiągnięte na przedolimpijskich zawodach eliminacyjnych w Osaka. I tak osiągnął student uniwersytetu we Wasedo Osada w trójskoku 15.52 m. (rek. światowy 15.51 m.). w skoku w dal zajął pierwsze miejsce skacząc 7,337 mtr. W skoku o tyczce ustanowił Nakasawa nowy rekord 3,91 mtr. W skoku wwyż dochodzą Osada i Kimura do 1,95 mtr., Sunaiyoshi rzucił oszczep. 61 mtr., Aisawa przebiegł 100 mtr. w czasie 10.7 sek., 200 mtr. w 21.6 sek. Z pań znana w Europie Hito-mi skoczyła w dal 5,98 (!).

REPREZENTACJA PIŁKARSKA ŚWIATA.

Lwów, 29. czerwca.

Francuskie i belgijskie pisma poświęcają wiele miejsca uwagom o turnieju olimpijskim. Miedzy innymi próbowano też ułożyć „reprezentację świata”. Wysoki „kurs” osiągnęła następująca propozycja: bramka: Siflis (Jugosławja), obrońcy: Nasazzi (Urugwaj), Caligaris (Włochy), pomoc: Andrade (Ur.), Fernandez (Ur.), Leinberger (Niemcy) i napad: Baloncieri (Włochy), Tarasconi (Argentyna), Braine (Belgia), Hoffmann (Niemcy), Orsi (Argent.).

Skład ten jest naturalnie b. „teoretyczny”. Nie bierze on w rachubę W. Brytanji, Austrii, Węgier, Czechosłowacji, Szwecji i Danji.

Różne.

Lwowski Związek Okręgowy Piłki Nożnej skroślił z listy członków LZOPN. za niowykazanie w tym roku najmniejszej działalności. Dentystryczny Klub Sportowy, Kresowje Gładzian, Leonje i cały szereg mniejszych klubów we Lwowie i na prowincji.

„Grafika” (Lwów) wyjechała wczoraj do Krakowa na Złoty Malop. Młodzieży Robotn. w składzie 18 osób. W ramach Złota odbędzie się turniej piłkarski systemem pułharowym i zawody lekkoatlet.

Szansa Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie urządza z okazji 25-letniego jubileuszu turniej tenisowy, w którym obok najlepszych raket Polaki wezmą udział członkowie tenisistów Czech i Niemiec.

W klasie „B” LZOPN. ukończono rozgrywki o mistrzostwo. W pierwszej grupie na pierwsze miejsce wysunął się Biely Orzeł, w drugiej Zamarynowski klub „Świtez”.

Kontuzjonowanego w Krakowie Ocieńczyka zastąpi na zawodach Cracovia-Pogoń i Wisła-Pogoń były gracz Pogoń (Stryj) i Lechji Reil.

Paolino - Bertazzolo sensacyjny mecz o mistrzostwo Europy, wszystkich kategorii zostanie rozegrany w San Sebastian 30 czerwca. Będzie to pierwszy występ Baskijszka po powrocie z Ameryki.

Słynny pływak amerykański Georg Kojac osiągnął ostatnio na 100 m. na wznak znakomity czas 1:10, lepszy od rekordu światowego o 1.2 sek.

Pierwszy start dra Peltzera po powrocie do zdrowia nie wypadł imponująco. Rekordzista świata startował na 400 i 1500 m. i w obu wypadkach przyszedł trzeci, ulegając w słabych czasach (52.3 i 4.21) mało znanym przeciwnikom.

Każdy winien zostać
członkiem L. O. P. P.